

## Wizyta w Budapeszcie

W dniach 19 - 23 marca 2018 roku grupa trzech uczniów naszego liceum (Daniel Nowak, Jan Klucznik i Michał Leja) z panią Anetą Popiołek brała udział w szeregu zajęć w Budapeszcie, na Węgrzech w ramach projektu Erasmus+ wraz z grupami z Portugalii, Finlandii, Bułgarii, Cypru i Węgier. Podczas pobytu odwiedzali zarówno uniwersytety, gdzie przygotowywane były specjalne zajęcia, jak i najciekawsze dla turystów części miasta.



### *Uroczyste powitanie*

W poniedziałek 19 lutego razem z grupami z innych państw, prowadzeni przez grupę z Węgier poszliśmy do partnerskiej szkoły. Tam uroczystie przywitani nas uczniowie i nauczyciele gimnazjum im. Teleki Blanka, którzy przygotowali także część artystyczną – dwa razy zaśpiewano solo w języku angielskim, dwie uczennice zaprezentowały tradycyjną, węgierską melodię, a nawet grupa nauczycieli zaśpiewała piosenkę w języku węgierskim. Następnie zostaliśmy oprowadzeni po IX wiecznym budynku szkoły. Odbyło się, też głosowanie na najlepsze zdjęcia przesłane w ramach konkursu „Fenomeny fizyczne”. Miały miejsce zawody matematyczne związane z rysowaniem wykresów funkcji w programie Geogebra.



### *Zwiedzanie miasta*

Prowadzeni przez przewodnika odwiedziliśmy znany z pocztówek Plac Bohaterów, mający elementy różnych stylów, Zamek Vajdahunyad i Zamek Królewski. Wiele budynków mogliśmy podziwiać z okien, podczas jazdy autokarem.



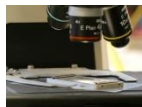
### *Rejs statkiem*

Po odwiedzeniu najciekawszych części miasta popłynęliśmy statkiem po Dunaju. Nocny rejs był zwieńczeniem dnia pełnego wrażeń. Z pokładu można było zobaczyć podświetlone mosty i budynki, a słuchając nagrania w słuchawkach można było poznać historię miasta i jego budynków. Moim zdaniem najlepiej prezentował się parlament, który swoją wyjątkową, podświetloną fasadą

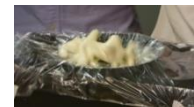


wyróżniał się na brzegu rzeki.

### *Wizyta na Uniwersytecie ELTE*



Podczas wtorkowej wizyty na uniwersytecie zgłębiliśmy wiedzę z fizyki, chemii i geologii. Poruszane były tematy takie jak ciecz nienewtonowska, fale czy tornada.



### *Spacer do Statuy Wolności*

We wtorek 20 lutego poszliśmy do węgierskiej Statuy Wolności, znajdującej się na górze Gellerta, z której bardzo dobrze widać panoramę miasta. Tak się złożyło, że tego dnia akurat padał śnieg. Od rana spadło go nie mało, co niektórzy wykorzystali na żarty i rzucali w innych śnieżkami. Po chwili wszyscy zaczęli „oddawać” swoim napastnikom, co przerodziło się w regularną bitwę. Po pewnym czasie znudziło się to jednak i ruszyliśmy dalej. Statua Wolności w Budapeszcie różni się od znanej amerykańskiej, mimo to, robi wrażenie i przyciąga ona turystów, a zobaczyć ją można prawie z każdej części miasta. Pomnik przedstawia czternastometrową kobietę trzymającą liść palmowy.



### *Wizyta w „Pałacu cudów”*

W środę 21 lutego odwiedziliśmy „Pałac cudów”. Jest to miejsce w którym można dostrzec i poczuć także poznać tajemnice Centrum przypominające różne strefy, między innymi: Newtona, wystawę o iluzji i laboratorium, obejrzelśmy film w 9D i zwiedziliśmy wystawy.



działanie fizyki, iluzji, a ludzkiego ciała. warszawskiego „Kopernika” dzieli się na wystawę o narodzinach, ogród jabłkowy stacją kosmiczną. Mieliliśmy lekcję w



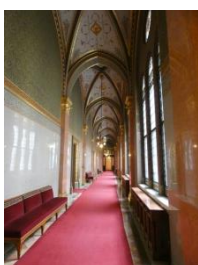
### *Uniwersytet Inżynierii i Technologii*

W czwartek słuchaliśmy o nietypowym projekcie wystrzelenia małego satelity w kosmos. Studenci opowiedzieli nam o problemach, z jakimi muszą się zmierzyć, by wszystko poszło zgodnie z planem. Na swoim koncie mają już jedną wystrzeloną satelitę, która przesyłała różne informacje. Następnie dowiedzieliśmy się więcej o radioaktywności.



### *Parlament*

W piątek, 23 lutego udaliśmy się do chyba najbardziej znanego budynku w Budapeszcie – Parlamentu. Jak się okazało, robi on ogromne wrażenie nie tylko z zewnątrz ale i w środku. Trudno opisać budynek, na którego zdobienie zużyto 40 kg złota wartego około 6 mln zł i pół miliona kamieni szlachetnych. Mogliśmy tam zobaczyć salę obrad i koronę św. Stefana.



## *Wyspa Małgorzaty*

W sobotę, przed wylotem razem z grupą z Cypru udało nam się jeszcze odwiedzić wyspę Małgorzaty.



Michał Leja